

Konsekwencje podawania witaminy K noworodkom

23 grudnia 2017

Kontrowersje na temat witaminy K odżyły po bohaterskiej akcji rodziców, którzy uciekli z dzieckiem ze szpitala w Białogardzie. Rodzice nie zgodzili się na szczepienia, zabiegi okołoporodowe i wstrzyknięcie witaminy K. Jak wyjaśnił prawnik rodziców, złożyli zawiadomienie do prokuratury dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstwa przez lekarzy sprawujących opiekę, polegającego na narażeniu dziecka na niebezpieczeństwo przez podanie preparatu Vitacon. Preparat ten zawiera substancje niebezpieczne dla noworodków i powinien być wycofany... dwa lata temu.

Nie wiemy co dalej dzieje się z noworodkiem i rodzicami. Na pewno toczą się dalsze rozprawy sądowe. Jeżeli ktoś ma aktualne informacje, to proszę o napisanie w komentarzu. Warto interesować się losami dzielnej rodziny, ponieważ ten system wyklucza nie tylko lekarzy, ale również narzuca często niekorzystne dla zdrowia przymusowe szczepienia i inne niebezpieczne leki. Tylko działając razem, wspólnymi siłami, możemy wygrać i zmusić urzędników do uczciwości. Działając w pojedynkę, bez rozgłosu, jesteśmy narażeni na bezlitosną maszynę systemu.

Zapraszam do informacji na temat witaminy K, która pod postacią Vitacon, była podawana noworodkom. Czy dalej podają podobne preparaty?

Po pierwsze, do absorpcji witaminy K, potrzebujemy dobrze funkcjonującą trzustkę i drogi żółciowe. Układ trawienny dziecka nie jest w pełni rozwinięty po urodzeniu i dlatego podajemy niemowlętom mleko matki (i opóźniamy pokarmy stałe), dopóki nie ukończą co najmniej 6-miesięcy i dlatego mleko matki zawiera jedynie niewielką ilość witaminy K. Zbyt wysoka

ilość witaminy K może obciążyć wątrobę i spowodować uszkodzenie mózgu (między innymi)...

Po drugie, krew z pępowiny zawiera komórki macierzyste, które chronią dziecko przed wykrwawieniem i wykonują wszelkiego rodzaju potrzebne naprawy wewnątrz ciała niemowlęcia. I tu jest haczyk – aby dziecko mogło uzyskać to ochronne doładowanie komórek macierzystych, należy opóźnić odcięcie pępowiny, a krew musi pozostać rzadka, aby komórki macierzyste mogły łatwo się przemieszczać i wykonywać swoje zadania. Wyobraźcie sobie, że dziecko ma swój własny mechanizm ochronny, który zapobiega krwawieniu i naprawia narządy...

Po trzecie, noworodek może mieć niski poziom witaminy K, ponieważ jego jelita nie są jeszcze zasiedlone bakteriami niezbędnymi do jej zsyntetyzowania i „cykl witaminy K” jeszcze nie jest w pełni funkcjonalny u noworodków. Jaki ma sens wstrzykiwanie witaminy K wprost do mięśni? Nerki dziecka również nie są w pełni funkcjonalne...

I na koniec, kilka obserwacji klinicznych, które potwierdzają hipotezę, że dzieci mają naturalne mechanizmy ochronne, które uzasadniają ich niski poziom witaminy K po urodzeniu (...).

Kiedy krew dziecka jest zagęszczona witaminą K, to powoduje sytuację, w której komórki macierzyste muszą przedzierać się przez ten muł (...) Być może kiedyś dotrze to do lekarzy, że komórki macierzyste z krwi pępowinowej są nie tylko ważne i przydatne dla noworodka, ale również to, że istnieje powód, dla którego wymagają one rzadkiej krwi.

Każdy płód, który zostaje wyciśnięty jak mokry ręcznik podczas podróży wąską drogą rodną, może ponieść szkody w każdej części ciała, również w mózgu, więc potrzebuje pewnego wbudowanego „systemu naprawy”. I komórki macierzyste przechodzą przez barierę krew-mózg. Co więcej, komórki macierzyste mogą dojść... wszędzie!!!

Natura ma rozwiązania na takie problemy sytuacyjne, ale...

pediatrzy uważają to za... „defekt”, więc chcą podawać witaminę K, która prowadzi do zagęszczenia krwi o prawie 100 razy bardziej, niż jest u człowieka dorosłego. Te zastrzyki z witaminą K, jak wam mówią... (tak samo, jak mówią, że natychmiastowe zaciskanie pępowiny jest bezpieczne i normalne, a opóźnione jest niesprawdzoną interwencją)... to dlatego, że dziecko nie zostało „zaprojektowane” prawidłowo i jeśli nie poda się mu zastrzyku z witaminą K, to dziecko „może wykrwawić się na śmierć”.

Dlaczego czynniki krzepnięcia krwi u niemowląt są niskie w ciągu kilku pierwszych dni po urodzeniu? Dlaczego dziecko ma dużo rzadszą krew, w rezultacie? Czyż nie jest to logiczną hipotezą, że rzadsza krew umożliwia swobodniejszy i szybszy dostęp komórek macierzystych krwi pępowinowej do każdej części ciała, która została uszkodzona w trakcie porodu?

Autorstwo: Marta Brzoza

Źródło: MartaBrzoza.pl